

Sygn. akt II Ka 188/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Maria Żelichowska-Błażowska

Sędziowie: SSO Bogdan Kijak

SSO Anna Pater (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Olszowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bronisława Gruszki

po rozpoznaniu w dniu 17 czerwca 2014r.

sprawy W. M.

oskarżonego o przestępstwo z art.267§2 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 28 stycznia 2014r. sygn. akt II 1 K 322/13

zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną a kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 188/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 17 czerwca 2014 r.

W. M. oskarżony był o to, że w okresie od 28 maja 2010 r. do września 2011 r. w nieustalonym miejscu na terenie Rzeczypospolitej Polskiej wykorzystując posiadany login i hasło bez zgody A. A. uzyskał dostęp do konta pokrzywdzonego (...) na platformie U., tj. o przestępstwo z art. 267 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 28 stycznia 2014 r., sygn. akt II 1 K 322/13, Sąd Rejonowy w Nowym Sączu uniewinnił oskarżonego W. M. od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 267 § 2 kk, kosztami procesu obciążając Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją, w całości i na niekorzyść oskarżonego, oskarżyciel publiczny.

Prokurator zarzucił:

1/ naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 267 § 2 kk poprzez wyrażenie błędnego poglądu jakoby znamieniem przestępstwa określonego w tym przepisie było „zapoznanie się z informacjami o charakterze prywatnym”, podczas gdy z brzmienia tego przepisu wynika wyraźnie, że zakazane jest „uzyskanie bez uprawnień dostępu do systemu informatycznego”;

2/ obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 kpk i art. 410 kpk polegającą na całkowitym pominięciu dowodów w postaci korespondencji oskarżonego z administratorem systemu - zawartej na kartach od 2 do 6 - w której podszywał się on pod pokrzywdzonego próbując dokonać zmiany jego hasła, co doprowadziło do dowolnego wniosku, że oskarżony dysponował zgodą G. S. na korzystanie z konta pokrzywdzonego i nie działał z zamiarem bezpośrednim, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i w konsekwencji do uniewinnienia oskarżonego.

Podnosząc te zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji prokurator podniósł, iż w kontekście znamion przestępstwa z art. 267 § 2 kk bez znaczenia jest, że oskarżony nie zapoznawał się z prywatnymi informacjami należącymi do pokrzywdzonego. Istotne jest w tej kwestii wyłącznie to, iż oskarżony podszywając się pod pokrzywdzonego korzystał z systemu informatycznego jakim jest portal internetowy (...), działał tam w imieniu pokrzywdzonego. W zakresie zarzutu obrazu przepisów postępowania prokurator wskazał, że oskarżony już od 9.11.2010 r. podszywał się pod pokrzywdzonego oraz usiłował zmienić zarówno podany przez pokrzywdzonego administratorowi systemu adres mailowy, jak i „tajne (sekretne) hasło” pozwalające na wypłatę uzyskanych środków. Całkowicie oderwane od zgromadzonych dowodów jest zatem ustalenie, że jesienią 2010 r. G. S. przekazała oskarżonemu wszystkie „loginy i hasła dostępu” (czemu zresztą zaprzeczyła nie tylko wymieniona, ale i pokrzywdzony). W części końcowej prokurator podkreślił, że „podszywanie się” przez oskarżonego pod pokrzywdzonego przynosiło mu korzyści majątkowe nawet pomimo nieznaności „sekretnego hasła” - dzięki dostępowi do konta pokrzywdzonego oskarżony rozbudowywał swoją własną sieć na portalu i uzyskiwał część prowizji „wypracowywanej” przez nowo wprowadzone osoby. Niezależnie od tego oskarżony wymógł na pokrzywdzonym zwrot pieniędzy, które wypracował podszywając się pod niego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna.

Sąd Rejonowy w poprawny sposób przeprowadził postępowania dążąc skrupulatnie do wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś w pisemnym uzasadnieniu wyrok szczegółowo, logicznie i obiektywnie odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów dokonując ich prawidłowej oceny i poczynił trafne ustalenia faktyczne. W konsekwencji Sąd Rejonowy dokonał właściwej oceny prawno-karnej zachowania oskarżonego trafnie stwierdzając, że oskarżony nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 7 i art. 410 kpk. Sąd Rejonowy bardzo wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe szczegółowo przesłuchując oskarżonego oraz świadków i dążąc w ten sposób do rozstrzygnięcia, czy istotnie oskarżony bez uprawnień uzyskał dostęp do konta (...) na platformie U.. W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy rzeczowo wskazał, którym dowodom i z jakiego powodu dał wiarę oraz przedstawił szczegółowe, logiczne argumenty, z uwagi na które dowodom przeciwnym odmówił wiary. W szczególności Sąd Rejonowy wykazał nieścisłości i brak konsekwencji w zeznaniach A. A. i G. S., które rzutowały na ocenę wiarygodności tych świadków. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, zgodna jest z regułami prawidłowego rozumowania, wskazaniem wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego i mieści się w granicach prawa sądu do swobodnej oceny dowodów pozostając pod ochroną przepisu art. 7 kpk. Skarżący zarzucając naruszenie art. 7 kpk pominął argumenty przedstawione przez Sąd Rejonowy a dotyczące oceny poszczególnych dowodów osobowych eksponując wyłącznie dowody z dokumentów znajdujących się na k. 2-5 akt. W szczególności skarżący pominął te argumenty, które powołał Sąd Rejonowy dokonując oceny zeznań G. S. i uznając, że G. S. niewiarygodnie przeczyła udzieleniu zgody na wykorzystanie kont (...) i (...).

Sąd Rejonowy nie naruszył również przepisu art. 410 kpk, albowiem za podstawę ustaleń faktycznych przyjął całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie głównej. W szczególności Sąd Rejonowy uwzględnił, że po uzyskaniu zgody G. S. na wykorzystanie kont (...) i (...) i uzyskaniu loginów oraz haseł dostępu do tych kont oskarżony podejmował próby prawnego przejęcia tych kont wysyłając korespondencję do firmy (...), a także podejmując

rozmowy z G. S. na temat cesji kont. Dodać należy, że uzyskanie zgody G. S. na wykorzystanie kont (przy udzieleniu loginów i haseł dostępu) nie stoi w sprzeczności z działaniami, jakie podejmował następnie oskarżony dążąc do formalnego przejścia tych kont; działania oskarżonego nie świadczą o tym, iż oskarżony najpierw „włamał się” do systemu informatycznego, a dopiero potem „zrozumiał”, że nie uzyska hasła pozwalającego na przelew środków zgromadzonych na koncie. Wbrew wywodom skarżącego Sąd Rejonowy nie przyjął, aby oskarżony nie miał żadnego interesu w zajęciu konta pokrzywdzonego – Sąd Rejonowy stwierdził przecie, że oskarżony był zainteresowany rozbudowywaniem sieci na platformie U. gdyż wiązało się to z zyskami. Skarżący pominął natomiast zupełnie, że wykorzystywanie konta (...) bez uprawnień – bez zgody pokrzywdzonego narażało oskarżonego na utratę zainwestowanych pieniędzy i zysków wypracowanych na tym koncie, co słusznie podkreślił Sąd Rejonowy. Gdyby zatem oskarżony wiedział od początku wykorzystywania konta (...), że czyni to nielegalnie i nie zna sekretnego hasła umożliwiającego dostęp do środków zgromadzonych na koncie, to nie podejmowałby licznych, długotrwałych czynności wypracowujących te środki na koncie (...) (nie rozbudowywałby sieci z tego konta).

Reasumując, apelacyjny zarzut naruszenia przepisów postępowania okazał się niezasadny, Sąd Rejonowy w procesie orzekania uwzględnił bowiem wszystkie dowody przeprowadzone w toku postępowania i dowody te niewadliwie ocenił trafnie uznając, że oskarżony uzyskał dostęp do konta (...) za zgodą G. S..

Bezzasadny okazał się również zarzut naruszenia prawa materialnego, tj. art. 267 § 2 kk. Dokonując oceny prawnej zachowania oskarżonego Sąd Rejonowy stwierdził wprawdzie, że przedmiotem ochrony prawnej z art. 267 kk jest poufność informacji oraz wskazał, że pozycja (...) na platformie U. nie zawierała żadnych prywatnych informacji pokrzywdzonego A. A.. Sąd Rejonowy nie stwierdził jednak, by „zapoznanie się z informacjami o charakterze prywatnym” było znamieniem przestępstwa z art. 267 § 2 kk, jak zasugerował to skarżący w apelacji. Sąd Rejonowy prawidłowo stwierdził, że oskarżony nie zrealizował jednego ze znamion przestępstwa z art. 267 § 2 kk, tj. znamienia bezprawności („bez uprawnienia”), albowiem uzyskał dostęp do pozycji (...) za zgodą G. S. będącej faktycznym dysponentem tego konta. Dodać równocześnie należy, że prokurator zarzucając naruszenie prawa materialnego poprzez błędne określenie znamion przestępstwa z art. 267 § 2 kk pominął, że opis czynu zarzucanego W. M. w akcie oskarżenia nie zawierał precyzyjnego określenia znamion przestępstwa z art. 267 § 2 kk, tj. uzyskania bez uprawnień dostępu „do części systemu informatycznego”, jak wywodzi to apelujący. W akcie oskarżenia posłużono się jedynie sformułowaniem dostępu „do konta pokrzywdzonego ‘A. 60’ na platformie U.”.

Mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uznał apelację prokuratora za oczywiście bezzasadną i orzekając na podstawie art. 437 § 1 kpk utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a na podstawie art. 636 § 1 kpk kosztami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.